

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIII

Łódź, piątek 30 sierpnia 1957 roku

Nr 206 (3352)

Federacja Malajska uzyskuje niepodległość

LONDYN (PAP). — W dziesięć lat po ogłoszeniu niepodległości Indii W. Brytania traci drugą „perle” byłego imperium — Malaję. 31 sierpnia br. odbędzie się w stolicy Federacji Malajskiej — Kuala Lumpur uroczystość wreczenia przez księcia Gloucester dokumentu o przejęciu władzy na Malaję przez rząd Tunku Abdul Rahmana. Jednocześnie wejdzie w życie nowa konstytucja kraju oraz brytyjsko-malajski układ wojskowy.

W. Brytania odrzuciła zasadniczy postulat Malajczyków — zjednoczenie Federacji Malajskiej i Singapuru, który jako główna baza wojskowa W. Brytanii na Dalekim Wschodzie pozostanie nadal kolonią angielską. Konstytucja stwierdza, że Federacja Malajska będzie „suwerenną monarchią konstytucyjną” z dwuizbowym parlamentem lecz pozostawia nadal w Brytyjskiej Wspólnocie Narodów. Król Federacji nosić będzie malajską nazwę „Jang Di — Pertuan Agong”, co znaczy „najwyższy władca wszystkich Malajów”.

Eisenhower zaaprobował przynależność USA do MAT

NOWY JORK (PAP). — Prezydent Eisenhower złożył podpis pod uchwałą, na mocy której Stany Zjednoczone stają się członkiem międzynarodowej agencji atomowej. Uchwała przewiduje, że Stany Zjednoczone dostarczą pewną ilość materiałów rozszczepialnych do dyspozycji agencji.

Polska Kon-Tiki

4 śmiałków wyruszyło tratwą świerkową przez Bałtyk do Szwecji

Podróż potrwa około 2 tygodni

W nocy z 28 na 29 bm. z portu rybackiego w Lebie żegnana przez grono znajomych i ciekawych, wyruszyła na wyprawę tratwa przez Bałtyk grupa polskich żeglarzy. Po kilkunastu godzinach żeglowania, w czwar-

Uchwały i decyzje Rady Ministrów

Projekt nowej ustawy ■ Sprawy budownictwa ■ Statut Min. Kultury i Sztuki

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, na którym podjęto szereg decyzji i uchwał.

Najważniejszym punktem obrad było rozpatrzenie projektu ustawy o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości. Projekt ten postanowiono wnieść na najbliższą sesję Sejmu. Przewiduje on szereg przepisów, które by zapobiegały zbyt pochopnym wywłaszczeniom nieruchomości. Wywłaszczenie — w myśl projektu — może nastąpić jedynie na rzecz państwa i tylko na cele określone w ustawie. Wywłaszczenie następuje za odszkodowaniem.

Projekt znosi dotychczasową centralizację przy wydawaniu

zezwoleń na wywłaszczenie — prezydium wojewódzkich rad narodowych będą mogły samodzielnie decydować w pierwszej instancji o wywłaszczeniu i wysokości odszkodowania.

Rada Ministrów postanowiła utworzyć stały fundusz na przeprowadzanie doświadczeń w zakresie budownictwa mieszkaniowego i przemysłowego. Dotychczas eksperymentowanie w dziedzinie budownictwa obciążało fundusze, którymi dysponowały przedsiębiorstwa budowlane, dla tego często wobec ryzyka zwiększonych kosztów — niechętnie stosowały one nowe metody pracy.

Dalszą ważną decyzją Rady Ministrów w sprawie budownictwa jest zwiększenie o 110 mln zł kredytów bankowych na budownictwo mieszkaniowe z środków własnych ludności a w szczególności na budownictwo spółdzielcze typu lokatorskiego oraz na budownictwo indywidualne, ze szczególnym uwzględnieniem woj. katowickiego i Ziemi Zachodnich.

Ponadto Rada Ministrów postanowiła:

wprowadzić dalsze ulgi w opodatkowaniu spółdzielczości pracy. Na okres 2 lat zwalnia się od podatku dochodowego powstające spółdzielnie inwalidów, spółdzielnie pracy na Ziemiach Zachodnich oraz na terenach południowo-wschodnich gospodarczo zaniedbanych, jak również te spółdzielnie pracy, które korzystają z funduszu interwencyjnego na aktywizację miasteczek.

Podjęto szereg środków zmierzających do nieprzekroczenia wydatków planowanych na inwestycje, co mogłoby spowodować niewykonanie planu dostaw materiałów budowlanych na rynek, dla potrzeb ludności.

W wyniku zlikwidowania jako samodzielnych jednostek i włączenia do Ministerstwa Kultury i Sztuki: Centralnego Urzędu Kinematografii, Centralnego Urzędu Wydawnictw, Przemysłu Graficznego i Księgarsstwa oraz Naczelnej Dyrekcji Archiwów, Rada Ministrów postanowiła

przyjąć nowy statut tego resortu przewidujący istnienie 24 jednostek organizacyjnych (departamentów, zarządów) na miejsce istniejących dotychczas w ministerstwie i zlikwidowanych urzędów — 43 jednostek. Ogólna liczba etatów została w stosunku do stanu poprzedniego zmniejszona o 797, tj. o przeszło 40 procent. Równocześnie zmniejsza aparat.

Rada Ministrów postanowiła zwołać w Polsce na jesieni 1958 r. międzynarodowy zjazd naukowo-techniczny w sprawie budownictwa kopalni. Pozwoli to na wykorzystanie w naszym kraju międzynarodowych doświadczeń w dziedzinie techniki i metod budownictwa kopalni.

Biskup polskiego kościoła narodowego z USA w Polsce

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 sierpnia br. późnym wieczorem przybył do Polski ze Stanów Zjednoczonych ks. dr Leon Grochowski — pierwszy biskup polskiego narodowego kościoła katolickiego w Ameryce.

Zachodni plan rozbrojenia

Względny zakaz używania broni jądrowej pojawił się w propozycjach zachodnich

LONDYN (PAP). — 29 sierpnia po południu delegat amerykański Harold Stassen przedstawił na posiedzeniu Podkomisji Rozbrojeniowej ONZ, w imieniu USA i innych reprezentowanych w Podkomisji państw zachodnich, zapowiadany ostatnio plan częściowego rozbrojenia, zatwierdzony uprzednio przez radę NATO. Zawiera on szereg propozycji wysuwanych już uprzednio przez Zachód, a także jako rzecz nową propozycję zakazu używania broni jądrowej do innych celów poza „indywidualną lub zbiorową samoobroną”.

1) W ciągu roku po wejściu w życie odnośnego układu Stany Zjednoczone i Związek Radziecki mają zredukować liczebność swoich sił zbrojnych do poziomu po 2.500 tys. ludzi, a Wielka Brytania i Francja — do poziomu po 750 tys. ludzi. Pewna ustaloną we wspólnym porozumieniu część zapasów broni każdego z tych krajów ma być wyodrębniona i „zdeponowana” pod kontrolą międzynarodową. W drugim stadium, poprzedzonym wymiarkowaniami, przewidziana jest redukcja stanu liczebności sił zbrojnych USA i ZSRR do poziomu po 2.100 tys. oraz Wielkiej Brytanii i Francji — do 700 tys., a w trzecim stadium — do 1.700 tys. dla USA i ZSRR oraz 850 tys. dla Wielkiej Brytanii i Francji.

2) Stany Zjednoczone, Związek Radziecki, Francja i Wielka Brytania zobowiązują się do informowania międzynarodowej organizacji kontrolnej o swych budżetach i wydatkach wojskowych. 3) Każde z uczestniczących państw ma zobowiązać się do niestosowania broni jądrowej. Jeżeli wskutek ataku zbrojnego dane państwo nie znajdzie się w stanie samoobrony indywidualnej lub zbiorowej.

4) Po upływie miesiąca od dnia utworzenia międzynarodowego systemu kontrolnego ma wejść w życie zakaz produkowania materiałów rozszczepialnych do celów wojskowych. Równocześnie rozpoczęłyby się zmniejszenie zapasów broni jądrowej.

5) Każdy z uczestniczących krajów zawiesiłby próby z bronią jądrową najpierw na okres 12 miesięcy — pod warunkiem uruchomienia systemu inspekcji obejmującego terytoria Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii,

Komisje sejmowe wznawiają pracę po przerwie wakacyjnej

Sprawozdawca parlamentarny PAP informuje:

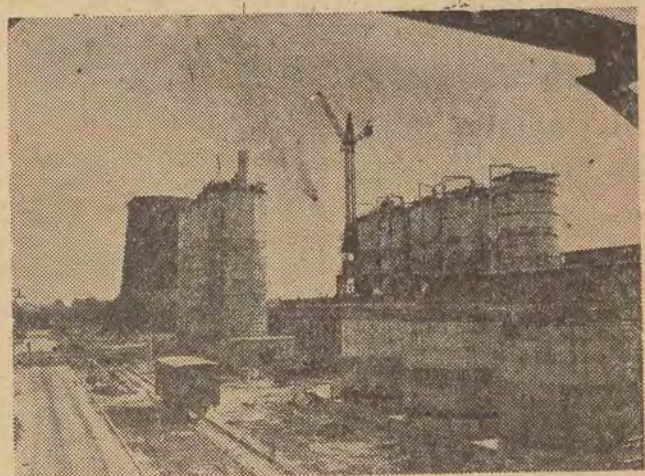
Po okresie 6-tygodniowej przerwy urlopowej niektóre komisje sejmowe przystępują już do pracy. Pierwszą zakończyła letnie ferie Sejmowa Komisja Pracy i Spraw Socjalnych, która w przyszłym tygodniu odbędzie dwa wyjazdowe posiedzenia w Opatowie, woj. kieleckie i w Kaliszu, woj. poznańskie, gdzie występują znaczne trudności w rozwiązaniu sprawy zatrudnienia. Posiedzenia te poświęcone będą kontroli rozdziału i wykorzystania kredytów z tzw. funduszu interwencyjnego na aktywizację życia gospodarczego w miastach i miasteczkach. W obu wyjazdowych posiedzeniach komisji, oprócz posłów,

wzwać udział przedstawiciele ministerstw, Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, związków zawodowych oraz przedstawiciele miejscowych władz.

W najbliższym czasie wznawiają również pracę Komisje Komunikacji i Łączności oraz Handlu Wewnętrznego.

Rumieńców życia nabiera także działalność Sejmu na arenie międzynarodowej. 1 września delegacja sejmowa pod przewodnictwem wicemarszałka Jodłowskiego udaje się do Finlandii, w kilka dni później grupa posłów pod przewodnictwem pos. Oskara Lange wyjeżdża do Londynu na doroczną sesję Unii Międzyparlamentarnej.

Kędzierzyn rozbudowuje się



Już wkrótce nastąpi próbnny rozruch nowego zespołu produkcyjnego „Azot II”. Nowy obiekt wybudowany na podstawie dokumentacji dostarczonej przez Związek Radziecki. Na zdjęciu: widok nowego zespołu Zakładów Kędzierzyńskich. CAF — fot. Seko

Nowe próby angielskiej broni atomowej

LONDYN (PAP). — Angielskie Ministerstwo Zaopatrzenia podało w czwartek do wiadomości, iż w przyszłym miesiącu W. Brytania przeprowadzi w Australii nową serię prób z bronią atomową.

Australijski minister zaopatrzenia H. Beale oznajmił jednocześnie w Canberra, że próby rozpocznie w września na poligonie atomowym Maralinga w Australii południowej. Beale zakomunikował, że podczas zapowiadanej serii eksperymentalnych wybuchów jądrowych wypróbowane zostaną bomby o mocy około 1 kilotony każda. Kilotona odpowiada sile wybuchu 1.000 ton tróinitrotoluenu.

Proces przeciwko pracownikom Zarządu Handlu

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Łodzi proces przeciwko 2 pracownikom Łódzkiego Zarządu Handlu i kierownikowi Oddziału Handlu przy Prez. DRN-Widzew — oskarżonym o pobieranie łapówek od prywatnych przedsiębiorców za obietnicę załatwienia im przydziału puli mięsno-towarowej oraz pozwolenia na otwarcie zakładu.

Akt oskarżenia zarzucił Mieczysław Ciesiolkiewicz — kierownik działu produkcji uzupełniającej w ZZH, że w styczniu br. za obietnicę przydziału puli mięsno-towarowej zażądał od reżeników Jana Sobczaka i Władysława Lorencza 10 tys. zł (z czego 7 tys. otrzymał) oraz że za taką samą obietnicę przyjął, (poprzez Stanisława Ciesiolkiewicza — pracownika LZH) od reżeników Jana Słowińskiego i Stanisława Kończaka — 1.000 zł.

Leszek Nowakowski — kierownik Oddziału Handlu przy Prez. DRN-Widzew, oskarżony jest o to, iż w styczniu br. za obietnicę przydziału puli mięsnej dla Kończaka i Słowińskiego przyjął od nich bezpośrednio 500 zł, a poprzez Ciesiolkiewicza — 1.000 zł. (Dalszy ciąg na str. 4)

Tour de Pologne

Drugie zwycięstwo etapowe łodzianina Jankowskiego

Rozegrany w czwartek VIII etap Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Polski składał się z dwóch części — jazdy indywidualnej na czas na 56-kilometrowej trasie z Bielska do Oświęcimia oraz normalnego wyścigu Oświęcim — Mościce — 152 km.

VIII etap jako całość zakończył się zwycięstwem gwardzisty Jankowskiego, natomiast na mecie w Mościcach pierwszy był K. Gazda. Przewodnictwo utrzymał Kamiński.

OFICJALNE WYNIKI VIII ETAPU łącznie wyścigu na czas i Bielsko-Mościce 208 km

1. Jankowski (Fed. Gw.)	5:26,27
2. Wójcik (Legia)	5:27,10
3. Borkowski (Fed. Wojsk.)	5:28,07
4. Grabowski (Fed. Wojsk.)	5:28,29
5. Kowalski (Legia)	5:28,35
6. Piechaczek (Ruch)	5:28,53
7. Taylor (Anglia)	5:29,03
8. Cvejin (Junostawia)	5:29,12
9. Kaczmarczyk (Gwardia)	5:29,19
10. Wiewiórowski (Legia)	5:29,48

KLASYFIKACJA PO OŚMIU ETAPACH

1. Kamiński (Fed. Gwardii)	40:35,20
2. Kowalski (Legia)	40:40,20
3. Grabowski (Fed. Gw.)	40:40,24
4. Lewacki (Junostawia)	40:42,04
5. Wrzesiński (Kolejarz)	40:42,36
6. Jankowski (Fed. Gw.)	40:44,05
7. Waliszewski (Legia)	40:45,54
8. Osiał (Start Lublin)	40:46,05
9. Panek (Flota)	40:48,06
10. Chwiendacz (Górnik)	40:48,32

wszelkich przedmiotów poprzez górne warstwy atmosfery odbywać się będzie wyłącznie dla celów pokojowych i naukowych.

7) W tym punkcie plan mówi o środkach zapobiegania nasamemu atakowi. Mocarstwa zachodnie ponawiają tu swą poprzednią propozycję w sprawie inspekcji zbrojeń w całym terytorium ZSRR, na Azjacie, na Aletach i w Kanadzie. Gdyby Związek Radziecki propozycję tę ostatecznie odrzucił — proponuje się wówczas ustalenie strefy inspekcji obejmującej częściowo Związek Radziecki, Stany Zjednoczone, Kanadę, Grenlandię i Norwegię, jak również pewne inne obszary europejskie. W trzeciej kolejności przewiduje się dodanie do strefy objętej inspekcją terytoriów państw wschodnio-europejskich.

8) Zrealizowanie wszystkich powyższych postanowień zależy od skutecznego funkcjonowania między narodowego systemu kontroli i inspekcji. Utworzona byłaby specjalna międzynarodowa organizacja kontrolna pod egidą Rady Bezpieczeństwa NZ. Jej organem wykonawczym byłaby rada kontroli.

9) Rada kontroli będzie upoważniona do opracowania systemu ratyfikacji eksportu i importu bro ni.

10) Każda ze stron będzie miała prawo zawieszenia swoich zobowiązań w wypadku poważnego naruszenia układu, albo też aktu zagrożającego jej bezpieczeństwu.

11) Plan mocarstw zachodnich traktowany jest jako „dokument roboczy” i podlega do przeprowadzenia rokowań. Stanowi on nieodróżnialną całość. Z kolei dłuższe przemówienie wygłosił delegat radziecki Zorin. Przemówienie to interpretowane jest przez zachodnie agencje prasowe, jako „praktyczne odrzucenie propozycji zachodnich”. Po szczegółowej analizie planu Zorin podkreślił, że dokument przedstawiony przez państwa zachodnie „nie przynosi nic prawdziwie wartościowego”.

Następnie posiedzenie Podkomisji odbędzie się 3 września.

Wygrane loterii LPZ

28 bm. w Warszawie w sali Klubu im. por. Kalinowskiego rozpoczęło się publiczne losowanie centralnej loterii fantowej LPZ. W pierwszym dniu losowania samochód osobowy „Warszawa” padł na nr 114527, 2 motocykle marki „Y” na nr 614587 i 280645, tufro damskie na nr 599852, 3 telewizory marki „Wisła” na nr 154440, 046747, 332975. W drugim dniu losowania motocykl marki „IZ” padł na nr 271673, a telewizor „Wisła” na nr 142791. Łącznie w ciągu dwóch dni wyciągnięto ok. 2 tys. szczęśliwych losów na ogólną liczbę wygrywających 10 tys. Przewiduje się, że ciążenie zostanie ukończone do poniedziałku 2 września br.

Sprawa Ziemi Zachodnich jest sprawą wszystkich Polaków

Wywiad przewodniczącego Rady Naczelnej TRZZ

Przewodniczący Rady Naczelnej powstałego przed trzema miesiącami Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich, prof. dr Stanisław Kulczyński, udzielił przedstawicielom PAP i ZAP wywiadu, na temat działalności TRZZ.

Towarzystwo Rozwoju Ziemi Zachodnich jest organizacją, powołaną do życia w wyniku oddolnej inicjatywy społecznej. Zadaniem jego jest najszerzej popierać aktywność ziem zachodnich i północnych, nazywanych umownie Ziemią Zachodnimi. Jest to zadanie, stojące przed całym narodem, nie tylko przed społeczeństwem Ziemi Zachodnich, toteż organizacja nasza obejmuje swą sferą obszar całego kraju. Oczywiście, wydaje się być rzeczą również niewątpliwą, że naturalną, że silniejszą jej ogniwą, ze względu na konieczność bezpośredniego działania, znajdować się będą na Ziemiach Zachodnich.

Z procesu Hartmana

Z sali sądowej do aresztu powędrowali świadkowie za kłamliwe zeznania

29 bm. w jedenastym dniu procesu przeciwko byłym pracownikom prokuratury i MO w Krakowie, oskarżonym o pobieranie łapówek w zamian za zwalnianie z aresztu, doszło do rzadko spotykanego na rozprawach sądowych wydarzenia: za kłamliwe i sprzeczne zeznania świadków Grabienia i Mocle zatrzymani zostali do dyspozycji prokuratora a następnie odprowadzeni do aresztu. Świadczyli o tym, że w tym czasie kłamliwie i sprzecznie z tym, co oświadczyli w śledztwie. Szczególnie obciążając osk. Hartmana było tego dnia zeznanie osk. Deja. Stwierdził on, że Hartman z własnej inicjatywy doniósł mu o groźbach karze za niezrealizowane wydanie ksiąg w pracowni reżymistycznej i zaproponował załatwienie tej sprawy za pieniądze. W rezultacie Hartman wyłożył od świadka 15 tys. zł, wzięła bransoletkę oraz obraz Hartmana jako zastaw na dalsze 10 tys. zł.

W toku rozprawy sąd przychylił się do złożonego w poprzednich dniach wniosku obrońcy Hartmana, adw. Pojęcia, o powołanie dodatkowych świadków, którzy mogliby scharakteryzować swiętkę i działalność Hartmana podczas okupacji. Przesłuchani zostali także w charakterze świadków prokuratorzy Wojnar i Niementowski, którzy prowadzili śledztwo przeciwko Hartmanowi oraz bliźni psychiatry, którzy badali Hartmana.

Odnaczenie pracowników łódzkiej służby zdrowia

Dnia 28 bm. na uroczystym kolegium Zarządu Służby Zdrowia do stałi udekorowani przez Z-cę przewodniczącą Rady Narodowej m. Eodzi, Eugeniusza Ajnankiela, za zasługi w pracy zawodowej i społecznej następujący pracownicy służby zdrowia:

KRYŻEM KAWALERSKIM ORDERU ODRODZENIA POLSKI: dr Afner Julian — ordynator Szpitala im. dr Pirogowa, wybitny chirurg. W tym roku obchodził 50-lecie pracy lekarskiej; dr Kończyski Henryk — dyrektor Szpitala im. dr Jakubowskiego, bardzo oddany leczniczo dziecięcemu; prof. dr Sierozewski Józef — kierownik Kliniki Polozniczo-Ginekologicznej im. Curie-Skłodowskiej, organizator leczenia kobiecego, przewodniczący zespołu specjal. wojewódzkich.

ZŁOTYM KRYŻEM ZASŁUGI: Antoniewicz Marjan — dyrektor Lecelnicy Techniki Dentystycznej; dr Czerwinski Zdobyslaw — kierownik Zarządu Służby Zdrowia, wybitny organizator lecznictwa; dr Erdman Kazimierz — lekarz Przychodni Zakładowej przy ZPB im. Marchlewskiego; dr Gałczyński Władysław — długoletni dyrektor Szpitala Polozniczo-Ginekologicznego im. dr H. Wolf, wybitny specjalista w zakresie chorób kobiecych, wzorowy lekarz społeczny; dr Iwaszkiewicz Leopold — b. kierownik Działu Ochrony Macierzyństwa i Zdrowia Dziecka Zarządu, organizator lecznictwa dziecięcego, wyróżniony na kolegium Ministerstwa Zdrowia za zmniejszenie śmiertelności wśród niemowląt w m. Łodzi, lekarz społeczny, odznaczony pośmiertnie; dr Krawczyk Bogusław — organizator i kierownik Wojewódzkiej Poradni Onkologicznej; dr Kuzmicki Władysław — długoletni dyrektor Stacji Kwirowdawstwa; Polchowski Stanisław — kierownik działu Zarządu Służby Zdrowia, organizator TOPL w służbie zdrowia; dr Psenicka-Gundlachowa Zofia — dyrektor Szpitala im. dr Popowicz, w trudnych warunkach lokalnych wzorowo prowadziła szpital dziecięcy; Stencel Maria — długoletni dyrektor Państwowej Szkoły Pielęgniarskiej nr 2 w Łodzi; prof. dr Trzeciński Władysław — kierownik Zakładu Radiologii Akademii Medycznej w Łodzi — kon-

wobec ataków niemieckich kół rewizjonistycznych. Wszyscy działacze Polonii, którzy przyjeżdżają do kraju w odwiedziny, podkreślają z naciskiem, że możemy liczyć na daleko idące współdziałanie rodaków na odczytnie zarówno w dziele aktywizacji Ziemi Zachodnich, jak i w odpięciu ataków rewizjonizmu niemieckiego, w szczególności na całość i nienaruszalność obecnych granic na Odrze i Nysie. Rozważamy w tej chwili formy zorganizowanej współpracy i współdziałania TRZZ z głównymi centrami emigracji polskiej, przy czym — rzecz prosta — na pewno bardzo cenną okazje jest współpraca z Polskim Związkiem Ziemi Zachodnich, mającym siedzibę w Londynie. Cały naród polski, a więc i Polacy na emigracji uważają sprawę Ziemi Zachodnich za najważniejszą i najbliższą.

Uczucie, jakie wszyscy żywią wobec tych ziem piastowskich, musimy przemienić w konkretne czyny. I to właśnie jest głównym zadaniem TRZZ.

Brydźcy polscy zdystansowali tylko Szwecję

Brydżowe mistrzostwa Europy zbliżają się do końca. Pozostały jeszcze trzy rundy, z których ostatnia, 16, zostanie zakończona w piątek w nocy.

Drużyna polska nadal nie może poszczycić się zwycięstwem. W 13 rundzie Polacy przegrali z Danią 50:51. W 14 rundzie spotkali się z Finlandią, z którą zremisowali. Również remisem zakończyło się spotkanie z Irlandią.

Po 15 rundach, sytuacja w czółowiec uległa zmianie. Prowadzą Włochy przed Anglią i Austrią. Polska zajmuje przedostatnie miejsce — 6 pkt. (na 24 możliwych), wyprzedzając Szwecję — 3 pkt.

Po 9 rundach mistrzostw kobiet prowadzi Dania — 15 pkt. przed Anglią 13 pkt.

Większy asortyment obuwia na sezon jesienno-zimowy

Handel obuwem wchodził w nowy sezon jesienno-zimowy. W sprzedaży znajduje się w tym sezonie prawie o 9 proc. różnego rodzaju obuwia więcej niż w analogicznym okresie ubiegłego roku. Krajowe dostawy obuwia będą uzupełnione importem, jednak polepszenie zaopatrzenia rynku zawdzięcza się przede wszystkim rozszerzeniu krajowej produkcji obuwia.

Stosunkowo najwięcej wzrasta podaż obuwia damskiego. Sklepy otrzymują obecnie 324 tys. par butków na futrze. Ubiegłego zimy sprzedano ich tylko 195 tys. par. Pewną ilość butków otrzymamy ponadto z importu, m. in. z Austrii, Jugosławii i Węgier.

Większe niż dotychczas będą również dostawy popularnych czółenek ze skór cielecych i bukacowych. Na bardziej uroczyście okazje panie będą mogły nabyć luksusowe pantofelki na szpilkowym obcasie, sprowadzane z Francji, Belgii i Indii.

Nowością w dziale obuwia męskiego będą trzewiki na tzw. traktorach, produkowane na wzór czeskich w fabrykach krajowych oraz tzw. pionierki, także naszej rodzimej produkcji. Pomyślano również o bardziej eleganckim obuwiu dla panów. Wśród półbutów importowanych są m. in. sprowadzane z Francji czarne pantofle o wydłużonych szpicach, do wieczorowych ubrań.

Asortyment obuwia będzie więc znacznie większy niż w latach ubiegłych i, jak zapewniają handlowcy, więcej będzie pantofli naprawdę ładnych i modnych. Nie znaczy to jednak, że nie będzie kłopotów. Pomi-

Kronika wypadków

Na ul. Obrońców Stalingradu przy zbiegu z ul. Jerzego Ewa Cholińska (Inflancka 7) wpadła pod motocykl G N 25 — 76. Cholińska doznała pęknięcia kości podudzia lewej nogi oraz ogólnych potłuczeń. Przewieziono ją do pogotowia. (6)

kraju

WARSZAWA — Przed kilkoma dniami charakterystyczne anteny telewizyjne pojawiły się na dachach kilku domów w Ostrołęce nad Narwią. Odbiór programu warszawskiej stacji telewizyjnej jest dobry. Odległość, jaka dzieli Ostrołękę od stolicy wynosi ok. 120 km.

W Warszawie ukonstytuował się ogólnopolski komitet obchodu przy padającej we wrześniu br. 25 rocznicy śmierci Żwirki i Wigury. Przewodniczącym wybrany został prezes aeroklubu PRL, dowódca wojsk lotniczych gen. J. Frey-Bielecki. W skład 14-osobowego komitetu weszli m. in. zdobywca II miejsca w Challenge w 1934 roku — St. Płocznyski i słynny przed wojną pilot balonowy — prof. Franciszek Janik.

GDANSK — Statki Polskich Linii Oceanicznych osiągnęły w ciągu pierwszego półrocza br. ponad 53 miliony złotych zysku planowanego i około 8,5 miliona złotych zysku ponadplanowanego.

Najbardziej rentowną linią okazała się linia południowo-amerykańska, która w ciągu półrocza przyniosła ok. 23 miliony złotych zysku. Linia daleko-wschodnia, na której pływał przesyłowa tońa żu statków PLO dała tylko 16 milionów złotych zysku.

SZCZECIN — Z pochylni stoczni szczecińskiej spłynął 29 bm. nowy rudowłowiec o nośności 3.200 ton. Jest to 33 jednostka, jaka zbudowana została w najmłodszej polskiej stoczni od początku jej istnienia.

KRAKOW — W zespoła elektrowni wodnych Rożnow-Czchów włączone zostały do pełnej eksploatacji pierwsze urządzenia do zdalnego sterowania. Wkrótce włączone zostaną do eksploatacji pozostałe zespoły aparatury, które pozwolą na włączenie i wyłączenie hydroelektrowni Czchów z odległości o 13 km elektrowni wodnej w Rożnowie.

KIELCE — Wielkie zainteresowanie wśród mieszkańców Skarżyska wzbudził pierwszy polski samochód z silnikiem Diesla.

Silnik został opracowany przez biuro konstrukcyjne CZPMot w Warszawie i zamontowany na podwoziu „Star”. Do końca br. Fabryka Samochodów Ciężarowych w Starachowicach zamontuje kilka samochodów tego typu.

„Amerykański” sposób samobójstwa

Mieszkanka Chicago, 52-letnia Katarzyna Davson postanowiła w niezwykły sposób popełnić samobójstwo. Pani Davson uśpiła za kierownicą swego samochodu z zawiazanymi oczami i pełnym gazem ruszyła najbardziej ruchliwymi ulicami miasta. Z dwóch zdarzeń ze słupami sygnalizacji świetlnej pani Davson wyszła cało nie przerywając swej szaleńczej jazdy. Przy trzecim zdarzeniu, kiedy wjechała pędem na pompę stacji benzynowej, wystruszona została z wozu ponosząc śmierć. W jej torbiebe znaleziono adres przedsiębiorstwa pogrzebowego, w którym opłaciła już z góry koszty swego pogrzebu.

Zaopatrzenie rynku w ziemniaki

tematem uchwały Rady Ministrów

WARSZAWA (PAP). — 29 bm. Rada Ministrów powzięła uchwałę w sprawie skupu i zaopatrzenia w ziemniaki jesienią 1957 r.

Ze względu na to, że wymiar obowiązkowych dostaw ziemniaków zmniejszony został w tym roku o około 375 tys. ton — państwo zamierza skupić na wolnym rynku znacznie większe ich ilości niż w latach ubiegłych. W

uchwale ustala się, że w ramach dostaw obowiązkowych państwo zakupi ok. 2 mln ton ziemniaków, a skup wolnorynkowy dostarczy ich ok. 1 mln ton.

Uchwała oznacza górne limity cen na ziemniaki przemysłowe i jadalne skupowane na rynku. W ramach tych limitów, prezydium wojewódzkiego rad narodowych będą mogły ustalać ceny skupu ziemniaków dla poszczególnych powiatów.

Dr Jagan — ministrem handlu i przemysłu

LONDYN (PAP). — W środę zakonzone zostały rozmowy w sprawie powołania nowego rządu Gulanu Brytyjskiej między gubernatorem Renisonem, a dr Jaganem, leaderem postępowej partii ludowej, która odniosła niedawno poważne zwycięstwo w wyborach.

Jak informują agencje zachodnie, dr Jagan ma objąć w nowym rządzie teki ministra handlu i przemysłu, jak również — oświaty i spraw społecznych, tegoż znowa zaś — Janet Jagan — teki ministra pracy, zdrowia i budownictwa mieszkaniowego.

W nowym rządzie — 8-osobowym — partia dr Jagana uzyskała 5 stanowisk ministerialnych.

Według informacji agencji France Presse, rząd brytyjski zaprobował przedstawić zaopatrzenie Renisona skład nowego rządu.

Sprzedaż ziemniaków dla ludności, zatrudnionej w dużych zakładach pracy, będzie oparta na tych samych zasadach, co w latach ubiegłych. Pracownicy tych zakładów będą zaopatrywani w ziemniaki zbiorowo, po cenach dotychczas obowiązujących, a więc po 60 zł za 100 kg. Z tych pracowników wszyscy, którzy zarabiają nie więcej niż 1 tys. złotych, a w zakładach woj. katowickiego i wrocławskiego nie więcej niż 1200 zł mies., uprawnieni są — w myśl uchwały — do ratalnego zakupu ziemniaków i mogą spłacać należność w 4 ratach. Pracownicy ci mogą nabyć po zmniejszonej cenie po 100 kg ziemniaków dla siebie oraz po 100 kg dla każdego członka rodziny, na którego pobierany jest zasiłek rodzinny. W woj. katowickim norma ta wynosić będzie 150 kg na osobę.

W większych ośrodkach miejskich, wzorem lat ubiegłych, zorganizuje się półhurtowa sprzedaż ziemniaków na zasadach lat ubiegłych.

Po raz pierwszy w Polsce

„Międzynarodowy tydzień pisania listów”

WARSZAWA (PAP). — W dniach od 6 do 12 października br. w Polsce obchodzony będzie po raz pierwszy „Międzynarodowy tydzień pisania listów”.

Impreza tego typu ma na całym świecie bogatą tradycję. Np. w USA od 20 już lat rocznie w „tygodniu pisania listów” bierze udział ok. 35 tys. placówek pocztowych, tysiące innych instytucji oraz setki tysięcy ludności.

dla uczczenia rocznicy podpisania I światowej konwencji pocztowej w Bernie w 1874 r., obchodzony będzie po raz pierwszy w kraju — pomyślany jako doroczne święto — „dzień znaczków pocztowych”. Z okazji tej poczta polska projektuje wydanie specjalnego znaczka pocztowego, o zdobnych kopert. Kart pocztowych dla korespondencji zagranicznej, okolicznościowych datowników itp.

W br. USA wystąpiły z projektem, aby dorocznym zwyczajem „tygodnia” objąć wszystkie państwa na świecie i ustanowić „międzynarodowy tydzień pisania listów”. Inicjatywa ta znalazła już duże zrozumienie w wielu państwach. Ostatnio akces swój do „międzynarodowego tygodnia” zgłosiła Francja, Kanada, Australia i wiele innych państw. Projekt USA znalazł także poparcie w dwóch komisjach światowego związku pocztowego (łącznikowej i wykonawczej), których członkami jest m. in. Polska i ZSRR. Ostatecznie obchód „międzynarodowego tygodnia pisania listów” zatwierdzony zostanie na trwającym obecnie w Ottawie (Kanada) kongresie światowego związku pocztowego, w którego obradach bierze również udział delegacja polskich pocztowców.

Wielka katastrofa w ujściu La Platy

NOWY JORK (PAP). — Argentynski statek „Ciudad Buenos Aires” uległ w tych dniach katastrofie na wodach Rio de La Plata (olbrzymie estuarium będące ujściem rzek Urugwaj i Parana).

W wyniku katastrofy zginęło 71 pasażerów i 23 członków załogi. Zdołano uratować 87 pasażerów i 66 marynarzy.

9-letnia Murzynka została matką

9-letnia Murzynka ze stanu Arkansas urodziła wczoraj dziecko w klinice uniwersyteckiej tego stanu.

„Dziecko ważyce zaledwie 1,2 kg urodziło się półtora miesiąca za wcześnie. Obecnie umieszczona została w inkubatorze i według opinii lekarzy ma pełną szansę utrzymania się przy życiu.

Matka dziecka urodziła się w marcu 1948 r.

5-osobowa rodzina stałym bywalcem izby wyrzeźwień

Swolatego rodzaju jubileusz obchodziła częstochowska izba wyrzeźwień. Był to „jubileusz” zaręczenia tysięcznego pacjenta od chwila utworzenia tej placówki.

Jak dotychczas, najwierniejsza klientela częstochowskiej izby wyrzeźwień jest pięćosobowa rodzina Brenolów, która przywożona jest do tej izby nie tylko często, ale zawsze w komplecie.

Ciągle wódka przyczyną zbrodni

Dom przy ul. Kępa 15 w Tomaszowie Maz. stał się terenem straszliwej zbrodni, której bezpośrednią przyczyną było piąństwo. Z nie wyjaśnionych dotychczas powodów między 38-letnim Stanisławem Kwadzińskim i jego rówieśnikiem Stanisławem Kudanem wybuchła sprzeczka, która przerodziła się w bójkę. Kudan zastrzelił alkoholem, człowieka śniegu”. Dr Serpel, jest pierwszym Amerykaninem, który zamierza zdobyć szczyt Mount Everest.

DELHI. — Złoty w środkowych Indiach szczerp Naga chce

Zgodnie z prawami ekonomicznymi

■ Kto będzie ustalał ceny towarów? ■ Czy powstanie zdrowa konkurencja?

Na zespół wspomnianych zagadnień nie dała w pełni odpowiedzi zorganizowana 27 i 28 bm. w PKC robocza narada, w której wzięli udział przewodniczący wojewódzkich komisji cen z całej Polski, przedstawiciele handlu wewnętrznego, przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy. Nie to zresztą miało na celu spotkanie. Jego charakter był wybitnie dyskusyjny; na naradzie miało jedynie ustalić główne kierunki dalszej działalności aparatu — jak to się określa — cenowego, a nie bezkrytycznie przyjąć apodyktyczne często dawniej — „od górne” zalecenia.

Co do zasadniczej sprawy — pogląd był jednomyślny: dalsza decentralizacja „zarządzania cenami” jest bezwzględnie konieczna — w interesie społeczeństwa i porządku na rynku. Zakres natomiast tej decentralizacji, terminy jej wprowadzania i niektóre formy działalności aparatu cen

○ Jakie są tendencje kształtowania się cen na wyroby przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy?

○ Czy ceny tych wyrobów mają być ustalane w większości nadal centralnie — przez Państwową Komisję Cen, czy też powinno to przejść do gestii instancji terenowych, podległych radom narodowym — wojewódzkim komisjom cen?

○ Czy istnieją warunki ku temu, by uprawnienia dotyczące ustalania cen przekazać bezpośrednio przedsiębiorstwom produkcyjnym — zakładom przemysłu terenowego i spółdzielniom i w jakiej formie tego dokonać?

○ Słowem: czy i w jakim zakresie pójść na decentralizację w tej tak ważnej dziedzinie, obchodzącej najbardziej chyba ze wszystkich zagadnień ekonomicznych ludność naszego kraju?

— były przedmiotem wielogodzinnej dyskusji, która pozwoliła określić zasadnicze posunięcia w najbliższym okresie.

Ustalono przede wszystkim, że w kompetencji PKC pozostają jeszcze na pewien czas wyszczególnione na specjalnej liście tylko pewne grupy towarowe, jak obuwie wybowe, meble, futra i wyroby

futrarskie, artykuły farmaceutyczne, weterynaryjne, sprzęt medyczny itp. Pozostałe wyroby (poza tymi, które już wyceniają WKC) przemysłu terenowego i spółdzielczości pracy, a więc — odzież i dziewiarstwo luksusowe, artykuły kosmetyczne, wyroby jubilerskie, zabawki, artykuły gospodarstwa domowego, materiały budowlane itp. — prze-

chodzą do gestii wojewódzkich komisji.

Istnieje projekt, by wojewódzkie komisje — każdą we dług swego uznania — niektóre rodzaje towarów przekazały do wyceny samym producentom. Decentralizacja była by zatem dwustopniowa: PKC przekazuje większość uprawnień wojewódzkim komisjom; wojewódzkie komisje — ich część — producentom.

Wiele zakładów przemysłu terenowego i spółdzielni pracy wykazuje nieopamowany pęd do podnoszenia cen, przed stawiając WKC często niezgodną z rzeczywistością, „zawyżoną” kalkulację. Wojewódzkie komisje więc, dając upoważnienia producentom do ustalania przez nich w porozumieniu z handlem niektórych cen — jeżeli oczywiście rząd zaakceptuje projekt — ograniczyć się powinny do tych najsolidniejszych, a jeżeli chodzi o rodzaje wyrobów — do takich, które mają zapewnić surowce i nie odgrywają decydującej roli w zaopatrzeniu rynku. I tu jednak należałoby, poza rejestracją cen, prowadzić co pewien czas, w rytkowo, ich weryfikację. W wypadkach bezspornych WKC miałyby prawo uchylecia ceny nieprawidłowej, zbyt wysokiej i ustalenia właściwej. We wszystkich przypadkach pracownicy WKC powinni stopniowo przestawiać się na badanie ekonomicznych przedsiębiorstw, na ekonomiczną kontrolę kalkulacji i na tej podstawie zaostriżyć walkę z wygórowanymi cenami.

Powstaje pytanie, czy dani — zgodnie z propozycjami PKC — niektórym zakładom upoważnień do samodzielnego ustalania cen nie spowodowałyby ich zwyczajki.

Przedzień nie byłoby tu już bariery w postaci wojewódzkiej komisji.

Wydaje się, że nie. Po pierwsze producent określałby cenę na dany towar w porozumieniu z handlem, a ten wyrobu droższych — w porównaniu z takimi samymi wyrobami od innych dostawców, a więc mogących nie znaleźć szybkiego zbytu — nie powinien przyjmować. Po drugie — wreszcie może między producentami powstać zdrowa konkurencja, pociągająca za sobą przeciętę nie podwyższanie, lecz obniżanie cen.

Życie wykazuje słusność przeprowadzanej decentralizacji w dziedzinie cen, słusność tym pewniejsza, że opartą na prawach ekonomicznych.

Na Targach w Nowym Sadzie

Transakcje w campingowym domku (Korespondencja własna z Jugosławii)

Nieduży domek campingowy, biały z niebieskim dachem i błękitnymi jak adriatyckie niebo firankami. Domek mały, w nim skromne, nowoczesne mebelki. Trochę przypomina bajkę albo marzenie o idealnych wczasach nad morzem we własnym luksusowym campingu. Tu oglądam rzeczywistość, która nie służy jednak urlopowiczom a jest po prostu biurem na Targach.

W Międzynarodowych Targach Rolniczych w Nowym Sadzie (Północna Jugosławia) bierze udział 16 państw, w tym również Polska, która występuje tu po raz pierwszy. Targi Nowosadzkie mają swoje długoletnie tradycje, a tegoroczna wystawa handlowa jest jubileuszem 25-lecia. Na Targach wystawione są maszyny rolnicze, plody ziemi, inwentarz i produkty rolnicze. Dla Jugosławii Targi te są corocznym przeglądem rolniczym, ale nie tylko dla Jugosławii, gdyż podczas ich trwania odbywają się specjalne pokazy a zwłaszcza próby działania najnowszych maszyn.

Putnik — taki jugosłowiański Orbis — organizuje wyścigi do wzorowych gospodarstw rolnych. Bez przesady można powiedzieć, że Targi te są poważnym wydarzeniem rolniczym w Jugosławii.

Gdy odwiedziłam p. Ostrogonovaca, jednego z dyrektorów Targów, usłyszałam wprost nieprawdopodobną wieść. Polskie stoisko było gotowe jako jedno z pierwszych. Znaczący tradycje naszej niepunktualności, ta wiadomość wydała mi się nieco niezwykła. Jednakże na miejscu przekonałam się, że tym razem rzeczywistość o alarmach i przynaglaniu nie mogło być mowy. Z tego co dotychczas czytałam o organizacji polskich stoisk na targach zagranicznych, muszę przyznać, że nasze stoisko w Nowym Sadzie jest nietypowe.

Na Targi przyjechało bowiem z Polski zaledwie czterech i to niezbędnych fachowców. Zamiast kosztownego pawilonu urządziliśmy biuro w efektywnym a bardzo tanim campingu. Na całość robot otrzymała zlecenie jugosłowiańska firma Poliostraj, której płacimy za metr kwadratowy robocizny 800 dinarów (w przeliczeniu 1 złoty równa się 10 dinarom — wypada za 1 metr kwadratowy 80 zł), z tym, że Poliostraj wypożyczył nam meble i sam dał wszystkie materiały niezbędne do urządzenia stoiska.

Na wystawie zajmujemy 650 m², a więc urządzenie to kosztowało nas około 520 tysięcy dinarów. Mniej więcej tyle samo zapłaciłmy za wynajęcie terenu targowego.

Jak poinformował mnie kierownik naszego stoiska p. Mieczysław Skurat, koszty organizacji polskiej wystawy w Nowym Sadzie nie są wysokie, a w każdym razie znacznie mniejsze niż na wielu podobnych imprezach. Polskę w Nowym Sadzie reprezentuje centrala Motoimport, która wystawiła maszyny traktorowe, przyczepne i zawieszane. Motoimport jest zainteresowany w zakupie maszyn do traktacji konnej dla indywidualnych gospodarstw chłopskich. Obecna umowa z Jugosławią na rok 1957 przewiduje po 500 tys. dolarów z jednej i drugiej strony na zakup sprzętu rolniczego. Z dotychczasowych obserwacji można przypuszczać, że umowa wyhandlowana na Targach sięgnie sumy około 500 tys. dolarów po każdej stronie, co byłoby już wykonaniem planu transakcji na rok 1958. Ewentualnie dalsze transakcje byłyby już ponadplanowe.

Maszyny polskie mają na pewno szanse powodzenia. Wydaje mi się jednak, że traektor typu Mazur nie wytrzyma konkurencji niemieckich Hanomagów, już wypróbowanych w Jugosławii, czeskich Super-Zetorów i lekarskich włoskich Landinett. Niestety, wszystkie nasze eksponaty „wyróżniają” się bardzo niechlujnym wyko-

nięciem. Mimo starań pędzla i farby, nie udało się w Nowym Sadzie ukryć nieefektownego wyglądu i odrapań spowodowanych podróżą. Przedstawiciele Motoimportu żalili się na opakowanie polskich eksponatów. Nikt poza nami nie przysłał swoich maszyn w skrzyniach. W rezultacie wszyscy mieli mniej uszkodzeń i znacznie mniej kłopotów przy odpakowywaniu.

Opuszczając niebieski campingowy domek czynię małe podsumowanie, układając w myśli rubryki: dobrze i źle. Do pierwszego na pewno można wpisać: punktualnie i oszczędnie. W drugiej znany i stale powtarzający się zarzut niestaranie, nieefektowne, odstraszenie klientów wykończeniem. O rezultatach — powodzeniu naszych maszyn i ostatecznej wartości zawar tych transakcji nie można jeszcze wiele mówić przed zakończeniem Targów, które trwać będą do 1 września.

K. SZELESTOWSKA.

GENEWA, w sierpniu
Jak wiadomo grypa azjatycka zarażala w rekordowym czasie świat, zatakowała nawet izolowane wyspy, jak Grenlandia i Wyspy Fidżi.

Ciekawe, że w krwi starców 70-84-letnich odkryto antyciała zabijające wirusy tej grypy. Taki ten oznacza, że ludzie ci chorowali kiedyś na grype wywołaną przez ten sam lub podobny wirus. Zdaniem ekspertów ze Światowej Organizacji Zdrowia, chodzi tu prawdopodobnie o pandemię grypy, jaka wybuchła w 1889 roku. Miała ona wówczas również łagodny przebieg.

Czy mamy tu do czynienia z tym samym wirusem, który po 68 latach milczenia powrócił? Czy powrót jego i wirulencja mają coś wspólnego ze skutkami zwiększonego promieniowania na kuli ziemskiej? Na te pytania, które zresztą bardzo wielu ludzi już zadaje, nikt nie umiał mi dać odpowiedzi.

Nie z tym pytaniem jednak przyszedł do siedziby Światowej Organizacji Zdrowia. Interesowały mnie przede wszystkim metody walki z tą epidemią. Światowa Organizacja Zdrowia jest jedną z najsprawniej działających agencji wyspecjalizowanych ONZ. Epidemie, jak wiadomo, nie uznają granic państwowych i właśnie SOZ dzięki swojej strukturze i aktywnej współpracy z wszystkimi rządami członkowskimi powołana jest do tego, aby w skali światowej prowadzić walkę z epidemiami.

W siedzibie SOZ pokazano mi raporty z przebiegu grypy. Daty i miej-

scą wybuchu epidemii nie wymagają komentarzy. Przytaczam kilka z nich: Pierwszy raport z połowy kwietnia bieżącego roku sygnalizuje wybuch grypy w Hongkongu. Pod koniec kwietnia już prawie wszyscy mieszkańcy Hongkongu leżą w łóżkach. 4 maja grypa jest w Singapurze, 8 maja w Dżohor, 11 maja w Kuala Lumpur, 12 maja w Sarawaku, 13 maja na Borneo, 19 maja na Sumatrze, Jawie, w Saigo-

dy ujawniony przypadek grypy przesyłany jest do jednego z ośrodków SOZ do identyfikacji. Tam przygotowuje się natychmiast odpowiednie szczepionki. Od chwili założenia, to znaczy od 1947 roku, ta sieć ośrodków i laboratoriów SOZ pracuje sprawnie. Dlaczego więc zawiadła ona w wypadku grypy azjatyckiej? Skąd ten bezkarny, błyskawiczny pochód epidemii, mający lekki posmak średniowiecza? Czy in-

formacje o wybuchu grypy przysłyły za późno? Czy nie zdołano w porę wyodrębnić wirusów? I tu wychodziły szyldy z worka. Światowa Organizacja Zdrowia nie zarejestrowała informacji o wybuchu epidemii. Wybuchła ona w Chinach Ludowych. Pierwsze jej objawy stwierdzono w Pekinie w marcu bieżącego roku. Chiny Ludowe zaś i Pekin nie figurują na mapach ONZ, a tym samym Światowej Organizacji Zdrowia. Otrzymała ona wprawdzie wiadomości o gwałtowności, ale właśnie ze względu na ich nieoficjalność nie były wzięte pod uwagę. Walka z grypa rozpoczęła się w Chinach bez pomocy SOZ, nie można

formacje o wybuchu grypy przysłyły za późno? Czy nie zdołano w porę wyodrębnić wirusów?

Dlaczego grypa azjatycka nie respektowała ni granic, ni reżimów...

Ważnym wydarzeniem w historii grypy jest ujawnienie jej w Hongkongu. W tym czasie w Europie i Ameryce (San Francisco). Obecnie grasuje na całej półkuli południowej.

SOZ, nauczona doświadczeniem straszliwej epidemii grypy z 1918 roku, której ofiara padło przeszło 15 milionów ludzi, stworzyła warunki zapobiegania nowej epidemii. Już w 1947 roku, tj. przed uzyskaniem statutu wyspecjalizowanej agencji ONZ, organizuje ona sieć laboratoriów grypy, które łącznie ze Światowym Ośrodkiem Badań Grypy w Londynie i ośrodkiem w USA ściśle z nią współpracują. Każ-

dy ujawniony przypadek grypy przesyłany jest do jednego z ośrodków SOZ do identyfikacji. Tam przygotowuje się natychmiast odpowiednie szczepionki. Od chwili założenia, to znaczy od 1947 roku, ta sieć ośrodków i laboratoriów SOZ pracuje sprawnie. Dlaczego więc zawiadła ona w wypadku grypy azjatyckiej? Skąd ten bezkarny, błyskawiczny pochód epidemii, mający lekki posmak średniowiecza? Czy in-

Pierwszy w kraju radioteleskop



Na zamiejskiej stacji krakowskiego Obserwatorium Astronomicznego uruchomiono niedawno pierwszy w kraju radioteleskop, umożliwiający badanie radiopromieniowania ciał niebieskich a szczególnie słońca.
Na zdjęciu: nowouruchomiony radioteleskop.
CAF — fot. Link.

Po nitce do kłębka Odkryto miejsce urodzenia wybitnego poety łódzkiego

Zapomniany dziś poeta Tadeusz Miciński należał — obok Wyspiańskiego i Kasprzowicza — do najwybitniejszych poetów Młodej Polski. Jego pochodzenie — miejsce urodzenia i śmierci, przez

długi okres czasu okryte były tajemnicą (co do miejsca i dokładnej daty zgonu, do dziś nie ma dokładnych informacji). Zasluga zaś łódzkiego Wydziału Kultury, a konkretnie literata łódzkiego Tadeusza Chróścielewskiego — jest odnalezienie miejsca urodzenia Micińskiego.

Prasa paryska o polskich hematologach

Dzienniki paryskie „Libération” i „L’Aurore”, informując o europejskim kongresie hematologów w Kopenhadze, wskazują na doniosłe znaczenie badań dwóch uczonych polskich: prof. dr Milgrama z wrocławskiego Instytutu Hematologii i prof. dr Lille-Szyszkowicz z Instytutu Hematologii w Warszawie.

P. Bourget z „L’Aurore” stwierdza, że prace polskich lekarzy mają wyjątkowe znaczenie i — jak powiedział to jeden ze specjalistów obecnych na kongresie — „mogą zmienić w bliskiej przyszłości postępowanie w szeregu chorób, które dotychczas były trudne do leczenia”. Bourget podkreśla zainteresowanie, z jakim obecni na kongresie lekarze wysłuchali referatu uczonych polskich.

Alexandre Lenotre z „Libération” zaopatruje swą informację w następujący tytuł: „Odkrycie polskie otwiera drogę do leczenia trudnych chorób, takich jak reumatyzm, schorzenia tarczycy i anemia”.

W Antologii Boya odnalazł Tadeusz Chróścielewski wiadomość, że Miciński urodził się w Łodzi. Wydział Kultury rozpoczął żmudne poszukiwania i — po nitce do kłębka zdołano ustalić, że Tadeusz Miciński, ur. w 1873 r., ochrzczony w trzy lata później w kościele NMPanny w Łodzi urodził się w budynku przy ul. Piotrkowskiej 29.

Cenne to odkrycie Wydział Kultury postanowił uczcić wmurowaniem tablicy pamiątkowej w domu przy Piotrkowskiej 29. Jednocześnie, do katedry polonistyki przy Uniwersytecie Łódzkim zwrócono się z prośbą o nowe, naukowe opracowanie twórczości Micińskiego. Uroczystość wmurowania tablicy pamiątkowej połączona będzie z otwartą sesją naukową, poświęconą cennej, choć dziś trudnej do odczytania twórczości poetyckiej Tadeusza Micińskiego. (woj)

Telewizyjne nowinki

- Daleki rejs reporterów łódzkich
- Otrzymujemy wóz telewizyjny

Ekipa reporterska telewizji łódzkiej bawiła ostatnio w województwie rzeszowskim. Nakręcono tam dwa ciekawe tematy do reportaży telewizyjnych.

W Wytwórni Sprzętu Telekomunikacyjnego w Mielcu nagrywano reportaże o powstaniu nowego polskiego samochodu małodrożowego tzw. „Mikrusa”, a w Łęczuście reportaże z jedynej w Europie muzeum dawnych powozów.

Członkowie tej ekipy red. Leon Jankowski, operator Józef

Wojciechowski i kierownik produkcji Henryk Wysocki powrócili już do Łodzi i opracowują obecnie przywiezione materiały tak, że za parę dni reportaże te ukażą się na ekranach telewizorów łódzkich.

W najbliższych dniach do Łodzi przychodzi telewizyjny wóz transmisyjny, dzięki któremu będzie można transmitować bezpośrednio audycje spoza studia. Wozem tym Łódź będzie się dzieliła z telewizją poznańską. (k)

260 łódzkich śpiewaków wystąpi na zjeździe w Poznaniu

Zjednoczenie Polskich Zespołów Śpiewaczych i Instrumentalnych w Łodzi skupia szereg starych, mających bogate tradycje zespołów, jak np. „Echo”, założone w 1876 r., „Harmonie” założ. w 1888 r., Chór im. Moniuszki (1894 r.) i wiele innych „młodych”, bo liczących po kilkanaście lat.

Obecnie chóry te, a raczej wybrana spośród nich grupa 250 osób (z chórów łódzkich i pabianickich) przygotowuje się do występu w Poznaniu, gdzie za miesiąc, z okazji 65-lecia istnienia Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, odbędzie się Wielkopolski Zjazd Śpiewaczy, na którym wystąpią nie tylko zespoły z całego kraju, ale i zagranicą.

Łódzki związek gromadzi 34 zespoły chóralne, do których należy 2.400 osób. Jak na Łódź i województwo, jest to liczba niewielka w ogóle, a także w porównaniu z innymi okręgami kraju. Niestety, spośród zespołów chóralnych, które zostały zlikwidowane wraz ze świetlicami łódzкими, nikt do chórów tych nie przeszedł. A szkoda — bo miejsce jest i nowi członkowie chórów byłiby mile widziani. Zaś młodzież łódzka, lubiąca śpiewać, znalazłaby w zespołach chóralnych nie tylko

możliwość artystycznego wyzucia się, ale i rozrywkę. Członkowie zespołów prowadzą ożywione życie towarzyskie, organizują spotkania z tańcami, grami towarzyskimi itp. Wszystkich, którzy chcieliby przyłączyć się do jednego z takich chórów informujemy, że sekretariat związku mieści się przy ul. Ogrodowej 34 (tel. 224-29), (woj.)

Noc na ul. Deotymy

Jest sobotni wieczór, godzina 20. Sobota — dzień, kiedy w sklepach nie sprzedają wódki, ale i dzień, w którym Izba Wytrzeźwień ma niebawem powołanie. Właśnie przed chwilą pielęgniarze odprawili do łóżek „agresywną” trójkę pijaków. Nie pozwalali się rozbrajać i badać. Doktor A. musiał zastosować „dzudo”. Kierownik Izby pan R. otrzymał silne ciosy w rękę od jednego z pijaków. Pokazuje mi ślady stłuczenia przedramienia i spu chniętą dłoń.

Mineło kilkanaście minut. Patrol milicyjny przyprowadza dwóch kompletnie „zawianych”. Jednego z nich E. Kuligowski zam. przy ul. Ogrodowej 20 wyrwać trzeba było z błogiego snu w jednej z posesji na ul. Jerzego. Drugi W. Kubicki, zam. ul. Weselna 18 wszczął bijatykę w restauracji na rogu Piotrkowskiej i Mickiewicza. Leżąc na podłodze uparcie twierdzi, że nie jest pijany i ostrzega lekarzy: „Będziecie odpowiadać za krzywdę Wacka”.

Teraz już w kilkunastu minutach odstępają z szpitala „nowi klienti”.

Przed nami stół w zniszczonym i zabrudzonym ubraniu, starszy, niskiego wzrostu, mężczyzna. Nie uczesane włosy, porozpinana koszula i spodnie. Jego męjne pi-

Wenecja — 1957 r.



25 sierpnia br. otwarty został w Wenecji Międzynarodowy Festiwal Filmowy. Na zdjęciu: członkowie delegacji radzieckiej, reżyser Jurij Jegorow (po prawej) i operator Arkadij Kimow, który wybrany został do Międzynarodowego Jury Festiwalu, podczas przechadzki. Fot. — CAF

Pierwszy dzień procesu przeciwko nieuczciwym pracownikom łódzkiego Zarządu Handlu

(Dokończenie ze str. 1) Stanisławowi Ciesiolkiewiczowi, inspektorowi działu organizacyjnego sieci EZH, akt oskarżenia zarzuca, iż pośredniczył między Kończakiem i Słowińskim, a Czamańskim i Nowakowskim. Ciesiolkiewicz przekazał od rzeźników Czamańskiemu i Nowakowskiemu po 1.000 zł, sam pobierając za „fatyge” 500 zł.

Oskarżonymi (odpowiadającą z wolnej stopy) są również rzeźnicy: Jan Słowiński i Stanisław Kończak. Dwaj pozostali rzeźnicy — Jan Sobczak i Władysław Lorenc zeznają jako świadkowie.

W pierwszym dniu procesu osk. Czamański nie przyznał się do winy. Zeznał on jedynie, że początkowo popierał sprawę Lorenca i Sobczaka (aczkolwiek bezskutecznie) w EZH, ponieważ był przekonany o jej słuszności. Nigdy jednakże nie im nie obiecywał, ponieważ sam nie wierzył w pozytywny załatwienie ich sprawy. Liczne kontakty z tymi pentamentami tłumaczy tym, że rzeźnicy nachodzili go stale i w EZH i w mieszkaniu, dopytując się o przebieg sprawy.

Leszek Nowakowski przyznał się do winy, wyjaśniając jednakże, iż cakowitą sumę (1.500 zł) za „załatwienie sprawy” otrzymał bezpośrednio od Ciesiolkiewicza. Później jednak zrozumiawszy, iż Ciesiolkiewicz

wciąga go w brudną sprawę, przekonaawszy się także, że nie potrafi nie załatwić, — postanowił oddać pieniądze Słowińskiemu (do chwili aresztowania, tj. 29.5. br. zwrócił Słowińskiemu 1.300 zł). Nowakowski podkreśla, że pieniądze te oddałby bez względu na wynik sprawy — pozytywny czy negatywny.

Do winy przyznał się także Ciesiolkiewicz. Twierdzi on wszakże wbrew zeznaniom oskarżonego Nowakowskiego — że nie był inicjatorem całej sprawy, lecz na prośbę swego wuja — Kończaka oraz Słowińskiego skontaktował ich z Nowakowskim. Oni też prosili go, by przekazał potem Nowakowskiemu i Czamańskiemu po 1.000 zł.

Dziś dalszy ciąg rozprawy. (g)

Czas już składać uwagi i wnioski

W związku z opracowywaniem nowego rozkładu jazdy na rok 1958/59 DOKP Łódź prosi zainteresowane instytucje i prezidia rad narodowych o składanie wniosków i uwag do projektowanego rozkładu.

Wnioski powinny być składane u zawiadowców stacji do dnia 5 września. Należy tam podać 176 czynności do pracy oraz godziny rozpoczynania i kończenia zajęć. Niezależnie od tego uwagi i prośby odnośnie nowego rozkładu jazdy można składać na piśmie bezpośrednio w DOKP.

Uwaga, członkowie

Stowarzyszeń Twórczych

W sobotę, 31 sierpnia br., o godz. 19, wznowia swą działalność po przerwie I-lelniej Klub Zw. Stowarzyszeń Twórczych przy Al. Kościuszki 33.

Począwszy od 1. IX, klub będzie otwarty codziennie od godziny 14.

Zapobiegaj pożarom!

Kilka pytań „Dziennika”

Odpowiada Henryk Czyż dyrygent, kompozytor i kierownik artystyczny Filharmonii Łódzkiej

- Jak dawno jest pan dyrygentem?
- Zdaniem niektórych kolegów, dotychczas nie jestem dyrygentem.
- A pana zdaniem?
- Niektórzy moi koledzy nie są dyrygentami.
- Odpowiedź wymijająca. Zapytam wobec tego inaczej: Od kiedy datują się pańskie kontakty z muzyką?
- Zmuszono mnie do nauki gry na fortepianie, gdy miałem pięć lat.
- A kim chciał pan zostać w dzieciństwie?
- Od dorożkarza, poprzez kominiarza — aż do kierownika artystycznego Filharmonii Łódzkiej.
- A jak praca kompozytorska?
- Leży, leży...
- Kompozytor ustąpił miejsca dyrygentowi i kierownikowi artystycznemu?
- Tak by to można określić.
- Kilkumiesięczny pobyt w Łodzi pozwoli panu już chyba na jakieś ogólniejsze zdanie na ten temat? Jakże było pierwsze wrażenie po przybyciu do naszego miasta?
- Ślne!
- Pan się wciąż wymija od odpowiedzi. A jak układa się współpraca z „trudną do prowadzenia” orkiestrą Filharmonii?
- Myślę, że należałoby raczej zapytać orkiestrę, jak się jej współpracuje z „trudnym do prowadzenia” Henrykiem Czyżem. Zapraszamy jednak na koncert inauguracyjny, on powinien być najlepszą odpowiedzią.
- A teraz pytanie niedyskretne: Kto dyryguje w domu?
- Hm...
- A czy lubi pan zajęcia domowe?
- Muszę!
- Czego nie lubi pan najbardziej?
- Wywiadów prasowych.

Rozmawiała: T. WOJ.

U progu nowego roku szkolnego

Ostatnie dni sierpnia. Już niedługo zadzwoń pierwszy dzwonek w szkole.

Gdy zbliża się nowy rok szkolny, dzieci i młodzież mają wiele kłopotów. Wybierzmy się razem z nimi na wędrowkę po łódzkich księgarniach i sklepach.

W księgarni przy ul. Piotrkowskiej 123 zastaliśmy 7-letnią Marysię Ciach z siostrą. W tym roku idzie po raz pierwszy do szkoły. Z zacięciem ogląda kupiony elementarz. Ach, jak dużo tu ciekawych rzeczy! Marysia przyszła do księgarni już z tornistrem. Pierwszy w życiu kupiony podręcznik trzeba przecież gdzieś włożyć.

W PDT przy ul. Piotrkowskiej 60 rozpoczął się już także sezon szkolny. Można tutaj dostać poszukiwane fartuszki (od 65 do 113 zł) i mundurki (po 245 zł).

Alinka Zagórka wraz z mamą kupuje fartuszek. Długo przegląda się w lustrze. Ekspedientka p. Maria Kiel poświęca każdej małej klientce dużo czasu; bo choć mają po 10/12 lat, są karpysne jak dorosłe kobiety.

W naszej wędrowce po księgarniach zastaliśmy w końcu zawiadowcę, który nie mógł kupić niektórych podręczników. Dla nich podaje nam ciekawą wiadomość.

W najbliższą sobotę, niedzielę i poniedziałek, jeśli dopisze pogoda, Dom Książki organizuje na Placu Komuny Paryskiej kiermasz szkolny, na którym będzie się można zaopatrzyć w podręczniki dla klas szkół podstawowych oraz w przybory szkolne i materiały piśmienne. Sprzedaż odbywać się będzie w sobotę i poniedziałek w godz. 10—18, a w niedzielę w godz. 9—14.

W niedzielę otwarta będzie także księgarnia oświatowa przy ulicy Piotrkowskiej 123.

Tekst: Elech,

Foto: L. Olęńczak.

Zylska i Gniatkowski w Łodzi

Miłośników muzyki rozrywkowej i pięknej piosenki zainteresuje niewątpliwie wiadomość, że dnia 8, 9, 11, 12 września br. w sali Filharmonii wystąpi znany zespół muzyczny A. Guzńskiego i J. Hermana wraz z solistami Nataszą Zylską, Janem Dankiem, Januszem Gniatkowskim, Mieczysławem Łęckim.

Z uwagi na liczne zapytania komunikujemy, że Orbis, P.P.I.E. prowadzą już przed sprzedaż biletów,



z MIASTA

w kilku zdaniach

W SKLEPACH BRAK NA RYNKU POD DOSTATKIEM

Od dłuższego czasu lodzianie mają trudności z nabywaniem w sklepach spożywczych kieliszków lub szklanek. Przedmioty te pojawiają się bowiem sporadycznie i od razu nikną. Natomiast na Zielonym Rynku przekupki sprzedają te artykuły bez żadnych ograniczeń — pisze obywatel J. D. Na kieliszkach są nawet naklejone kartki fabryczne informujące, że przedmioty te produkują Poznań, Antoninek ZPS-18 i że cena ich wynosi 0,90 zł.

Niech jednak nikt nie sądzi, że kieliszki sprzedawane są po 0,90 zł. Przekupki sprzedają kieliszki po 3,00 zł, a szklanki po 3,50 za 1 sztukę. Ciekawym jestemy z jakiego źródła one pochodzą.

NIE BĘDZIE JUŻ NIEPOROZUMIEN

Jak zawiadania nas Zarząd Usług Komunalnych, już wkrótce na wozach tramwajowych, zjeżdżających do zajezdni umieszczone zostaną napisy, informujące pasażerów do jakiej zajezdni udaje się dany tramwaj.

Polecenie to wydało Prezydium, przychylając się do życzeń naszych czytelników.

Z wędrówek po przedmieściach

Tym razem Zarzew...

Kontakt mieszkańców centralnych dzielnic miasta z Zarzewem ogranicza się do sporadycznych wyjazdów na zarzewski cmentarz, gdzie albo się kogoś chowa, albo odwiedza jego grób. I dlatego przyjeżdżający na Zarzew zupełnie nie mają pojęcia o kłopotach zarzewian, które jakże inne są od kłopotów mieszkańców centrum miasta.

Jeden ze znajomych, 5-hektarowy rolnik, oświadczył niedawno w rozmowie ze mną: — Zarzew należy do tzw. Wielkiej Łodzi, ale pod pewnymi względami gorzej tu żyć niż w niejednej prowincjonalnej dziurze.

2 KM PO WĘDLINĘ

Niedawno w Prezydium DRN-Widzew (Zarzew należy do Widzewa) powiedziano mi, że zapotrzebowanie na artykuły spożywcze jest ostatnio raczej dobre. Jednakże niezupełnie takiego samego zdania są mieszkańcy Zarzewa. Owszem, jeśli chodzi o takie artykuły, jak: chleb, cukier, mąka itp. — to można jeszcze otrzymać w kiosku MHD (Przybyszewskiego 283) lub kiosku PSS (Przybyszewskiego 220). Tylko trochę nie wygodnie, gdyż przed kioskiem stoi się oczywiście na świeżym powietrzu, niezależnie od pogody. Kto nie chce się wietrzyć, musi wsiadać w „trójkę”, by dokonać zakupów w mieście. Ale

z mięsem i wędlinami — to już prawdziwa tragedia. Po te artykuły zawsze trzeba jechać do miasta. Dwa najbliższe sklepy rzeźnicze znajdują się: przy ulicy Tatrzyskiej i Batorego, tj. dobre dwa km od Zarzewa.

LOKALE SA — TRZEBA JE WYKORZYSTAC

Przed wojną na Zarzewie było 18 sklepików spożywczych. Były też sklepy rzeźnicze. Dziś lokale po tych sklepach są zajęte na mieszkania (przeważnie przez ich dawnych właścicieli). Nie chodzi bynajmniej o to, by te sklepiki reaktywować. Takie kramstwo wcale nie jest potrzebne. Ale w kilku z nich można by urządzić całkiem niezłe sklepy spożywcze, które poważnie ułatwiłyby życie zarzewianom. Szczególnie chodzi o sklep masarski. Przy ul. Przybyszewskiego 283 znajduje się piękny lokal po prywatnej masarni. Jego właściciel lada dzień go opuścił, albowiem wybudował sobie na przeciwko wcale piękny domek. Przepuścić taką okazję to znaczy zmuszać nadal mieszkańców Zarzewa do kilkukilometrowych wypraw w poszukiwaniu wędliny lub mięsa.

SZKOŁA W BARAKU

Siedmioklasowa szkoła zarzewska znajduje się w naprawdę opłakanych warunkach. Ponad 200 dzieci uczy się tu w kilku

małych izdebkach, adaptowanych w poniemieckim baraku. Za boisko służy małe podwórko. To też widziwiska DRN, już od dawna nosi się z zamiarem wybudowania na Zarzewie nowoczesnej szkoły. Jak dotąd, są trudności nie tylko z finansami, ale także z lokalizacją. Szkołę zamierza się zlokalizować przy ul. Lodowej, a jej budowa rozpoczęłaby się gdzieś w roku 1959 lub 1960. Nie wszyscy jednak mieszkańcy Zarzewa uważają, że szkoła musi być konieczna wybudowana przy ul. Lodowej. Można by ją z powodzeniem postawić w tym samym miejscu, gdzie znajduje się dzisiejsza szkoła — tzn. przy ul. Przybyszewskiego. A to dlatego, że jest tu sporo miejsca: blisko 2 hektary ziemi. Można by tu urządzić i ładne boisko, i jakieś ogródki doświadczalne.

ROLNICY, CZY MIESZCZANIE?

Większość mieszkańców Zarzewa dojeżdża do pracy w Zakładach 1 Maja na Widzewie lub do innych łódzkich fabryk. Jednakże spora część zarzewian — trudni się rolnictwem. Są nawet tacy, którzy posiadają ponad 2 ha ziemi. Ci właśnie mają o wiele więcej zmartwień, niż tacy sami rolnicy mieszkający np. gdzieś na prowincji. Ziemia ich zaliczona do I strefy (Wielka Łódź), jest obciążona znacznie

wyższym podatkiem gruntowym niż gdzie indziej. Równocześnie rolnicy ci wykonują wszystkie normalne chłopskie świadczenia, jak szarwark, placą ubezpieczenia itp. Jednakże, aby czuli się również mieszkańcami miasta, nakłada się na nich tzw. podatek miejski. Jest to coś w rodzaju czynszu lokalowego, płaconego przez lokatorów w mieście. Sprawa zupełnie niezrozumiała, albowiem prawie wszyscy rolnicy zarzewscy posiadają własne domki, więc za co właściwie ten podatek?

WĘGIEL — NAJGORZSZE ZMARTWIENIE

No i na koniec, największe zmartwienie zarzewskich rolników — brak węgla. Sytuacja o wiele trudniejsza niż gdzieś na wsi, ponieważ nie ma w pobliżu żadnego lasu. Rolnik, z którym rozmawiałem, wystarał się w ub. roku o przydział... 2 q węgla. Inni (ci ponad 2-hektarowi) nawet tyle nie dostali.

— Wynik tego jest taki — opowiada — że węgiel musimy kupować gdzieś „na boku”. Powinni dla nas otworzyć w Łodzi jakiś specjalny sklep z węglem, gdzie można by go dostać, ile się chce, choćby po 60 zł. Na czarnym rynku i tak płacimy więcej niż za przydziałowy, a przynajmniej nie bogaciliby się na tym różni kanciarze i złodziejce...

Do Międzyzdrojów lub statkiem po Wiśle Atrakcyjne wczasy we wrześniu

Łódzkie Biuro Skierowań FWP otrzymało wczoraj dodatkowo 20 miejsc do Międzyzdrojów od 1. IX. Na 10-dniowe wczasy pracownicze. Skierowania opiewają na pensjonat „Sławia” — dom wypoczynkowy I kategorii. Oprócz tego Łódź otrzymała 10 skierowań na 7-dniowe wczasy statkiem po Wiśle z Warszawy do Gdańska poczynając od 9. IX. Poza tym Biuro Skierowań FWP w Łodzi posiada jeszcze kilkadziesiąt wolnych miejsc do atrakcyjnych miejscowości w górach i nad morzem na wczasy. Ze względu na sprzyjające warunki atmosferyczne, tym którzy nie wykorzystali urlopu, radzimy skorzystać z okazji. Wczasy w Międzyzdrojach w pierwszorzędnym pensjonacie „Sławia” są wyjątkowo atrakcyjne. (s)

Na rowerach do Nieborowa

Komisja kolarska PTT-K urządziła dwudniową wycieczkę kolarską na trasie Łódź — Głowno — Łowicz — Arkadia — Nieborów — Bolimów. Wyjazd uczestników nastąpi w sobotę 31 bm. o godz. 15 z Placu Komuny Paryskiej. W programie wycieczki zwiedzanie zabytków Łowicza, Arkadii i muzeum w Nieborowie. Każdy z uczestników powinien zabrać ze sobą kocy i latarkę.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BRAKARZA na przedziałnię, czyściciarzy, śrubowników i przykręcaaczy, uczniów na przykręcaaczy na przedziałnię, tkaczy na krosna kortowe i uczniów na tkalnię, wykwalifikowane skrzętkarki i uczennice na skrzętkalnię zatrudnia natychmiast Z.P.W. im. N. Barlickiego w Łodzi. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr w Łodzi, przy ul. Zeromskiego 108.

SAMODZIELNYCH sprzedawców do kiosków spożywczych (wynagrodzenie prowizyjne) zatrudni od zaraz PSS Łódź — Południe. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr, ul. Piotrkowska 190 codziennie od godz. 8 do 13.

MAGISTRA fizyki i lekarza zatrudni Instytut Medycyny Pracy w Łodzi w Zakładzie Izotopowym Ochrony Zdrowia przed Promieniowaniem Jonizującym, pielęgniarce dyplomowane w dziale klinicznym oraz pracownika (mężczyznę) do obsługi zwierzątarni. Zgłoszenia osobiste w godz. 11 — 13 Łódź, ulica Narutowicza 96, wejście C, II piętro, pokój 244. 4394-K

TYNKARZY, terrakociarzy, cyklinarzy i robotników w nowowbudowanych blokach przy ul. Żródlowej nr 52 (róg autostrady) zatrudni Zjednoczenie Bud. Wojsk. nr 1. Warunki pracy według układu budowlanego plus 5 proc. dodatku do akordu. Roboty zapewnione w okresie zimowym — dla zamiejscowych hotel. 4374-K

KROJCZEGO-rysownika do kroju konfekcji lekkiej natychmiast przyjmie Spółdzielnia Inwalidów im. St. Martyki w Łodzi, ul. Piotrkowska 73. Zgłoszenia w godz. od 8 do 13.

TKACZY, uczniów na tkalnię powyżej lat 18, przadki, wrzecionarki i ciągarki, przewijaaczki, śrubowników, przykręcaaczy i robotników nie wykwalifikowanych przyjmą natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. Róży Luksemburg, Piotrkowska 276. Zgłoszenia osobiste przyjmuje dział kadr w godzinach od 8 do 13. 4369-K



TELEGRAM

DYREKCJA HOTELU „ORBIS-GRAND” w Łodzi

zawiadamia Sz. Konsumentów, że z dniem 1 września br. podczas dansingów w **SALI „MALINOWEJ”** występować będzie gościnnie znana pianiarka

Barbara Kicińska

kłóra przy udziale orkiestry pod dyr. Tadeusza Pytłaka zapewni miłe spędzenie wieczoru.

W dniu 28 sierpnia 1957 roku zmarł przeżywszy lat 73

S. † P.

Mieczysław Dauter

mgr inż., kierownik Inspektoratu Dozoru Kół w Eiku, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi

Nabożeństwo żałobne i wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 30 sierpnia o godzinie 10 z kaplicy na cmentarzu rzymsko-katolickim pod wezwaniem św. Antoniego.

RODZINA.

Koledze inż. Jerzemu Woźniakowi serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu

ŻONY

naszej współpracownicy — składają

DYREKCJA, RADA ROBOTNICZA, RADA ZAKŁADOWA, PODST. ORGANIZACJA PART. oraz KOLEŻANKI I KOLEDZY z CENTRALNEGO BIURA TECHNICZNEGO PRZEMYSŁU MASZYN WŁÓKNIENICZYCH

LOKAL parterowy, centrum Piotrkowskiej zamienimy na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 — pod „4391” 4391 k

BEZPŁATNIE odstąpiemy ziemię roślinną z wykupu przy ulicy 22 Lipca nr 53-57. Warunki do omówienia. Dzwonić Zjednoczenie Budownictwa Wojskowego nr 1 Łódź, ul. Żródlowa nr 52 tel. 294-36 4379 k

NOWOCZESNEGO kroju damskiego, dziecięcego nauczymy szybko opatentowanym wynalazkiem. Gwarancja. Informacje Nawrot 32 12582

STUDIUM Roczne Ekonomiki Handlu. Przeniesi się dla maturzystów szkół ogólnokształcących i osób pracujących Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Piotrkowska 179, zapisy godz. 13-19, tel. 221-15

JEZYKÓW obcych uczy TKWP. Zapisy Piotrkowska 115 sekretariat szkoły godz. 8-15

KREŚLENIA techniczne kosztorysowanie TKWP. Zapisy Zeromskiego 115, pokój 20, godz. 8-15

KURSY samochodowe amatorskie zawodowe TKWP. Zapisy Tuwima 15, godz. 8-15

NA KURSY maszynopisania, stenografii, steno-typii i biurowości przyjmują zapisy sekretariatu Stowarzyszenia Stenografów i Maszynistów PL. Zwycięstwa 2, Piotrkowska 83, tel. 278-16, 306-48 59-69 4392 k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DWA place po 2.000 m kw. okolica Łuźmierz (pięć minut do przystanku tramwajowego) sprzedam. Oferty pisemnie Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „13905”

PLAC i parcele na domy jednorodzinne sprzedam. Tel. 203-23

PLAC budowlany sprzedam. Wiadomość, Łódź ul. Łączna 29, m. 7 w godzinach od 8-20

DZIAŁKĘ ogrodniczą pół morgi zagospodarowaną w Rudzie Pabianickiej sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „13941”

GOSPODARSTWO koło Aleksandrowa sprzedam. Wiadomość Aleksandrow 22 Lipca 23, Glińska

SPRZEDAŻ

MOTOCYKL „IZ” sprzedam. Pabianice, ul. Gwrońska 27 (od ul. Bugaj) 13889 g

MOTOCYKL „Zündapp” 200 ccm, stan dobry sprzedam. Strzyków k. Łodzi, Brzezińska 10

MOTOCYKL „M-72” sprzedam lub zamienię na inny. Włókiennicza 16, m. 13 13903 g

MOTOCYKL „Jawa” 350 z koszem sprzedam. Wieckowskiego 43-45, m. 4.

RADIOODBIORNIK samochodowy 12 wolt, nowy, sprzedam. Armii Ludowej 42, m. 5, Zawadzka 13830 g

SZWAJCARSKA maszyna dziewiarska „Rapidex” sprzedam. Kowalski, Sienkiewicza 6-18a

LEK E39 i Ten zamienie na Prednisone. Pilne. Dzwonić 354-67

MASZYNE dziewiarska „Grosser” nr 10X90 sprzedam ul. Doroty 6-8, m. 11 (Płac Niepodległości)

MOTOCYKL „Jawa” 250 kupię. Oferty z ceną do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „13953”

ZAPISY

Dyrekcja I Liceum Ogólnokształcącego dla Pracujących w Łodzi podaje do wiadomości, że z dniem 1 września br. szkoła zostaje przeniesiona z ulicy Sędziowskiej 8-10 na ulicę Marcelego Nowotki nr 16. Zapisy uczniów do wszystkich klas przyjmuje kancelaria szkoły przy ulicy Nowotki 16 od dnia 30 sierpnia codziennie w godzinach od 17 do 20.

DYREKCJA.

Zapisy

Dyrekcja Szkoły przyjmuje zapisy do 2-letniej Zasadniczej Szkoły Handlowej dla Pracujących. Zajęcia odbywać się będą trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych. Podania należy składać w sekretariacie szkoły ul. Zielona 15a, w godzinach od 8 do 14.

PAŃSTWOWY DOM DZIECKA W MALINIE (pow. kutnowski) ogłasza przetarg na budowę budynku gospodarczego przy zakładzie w terminie do dnia 10 września 1957 roku. Informacje w tej sprawie można uzyskać na miejscu Malina, poczta Kutno, telefon Kutno 715. 4396-K

FRYTE BEOŁOWIOWA

O WYSOKIEJ JAKOŚCI

dostarczają w każdej ilości Zakłady Chemiczne TOXA Sp. Pr. Warszawa ul. Belgijska 4

Radioamator pomógł ciężko choremu

Radioamator — krótkofalowiec z Konstancji (Badenia) — Hans Wieser, manipulując nocą przy swym aparacie, zapal...

Wzorem „Dziewicy Orleańskiej”

Pragną zginąć na stosie jak Joanna d'Arc — oświadczyła w liście pozostawionym dla rodziny umysłowo chora Yvette...

Psychoza grypy azjatyckiej

W stolicy Kolumbii Bogocie panuje istna psychoza grypy azjatyckiej. Epidemia objęła przeszło połowę mieszkańców...

Dostosowane do... włosów

Ciekawy sposób propagandy bawarskich festynów ludowych organizowanych rokrocznie w październiku, wprowadziły zachodnio-niemieckie linie lotnicze „Lufthansa”...

Alkoholizm w Czechosłowacji

Według danych opublikowanych w dzienniku „Rude Pravo” z 21 bm., Czechosłowacja zajmuje siódme miejsce na świecie pod względem spożycia czystego alkoholu...

Partie w NRF

W Niemieckiej Republice Federalnej istnieje około 1,2 mln. członków różnych partii politycznych, co stanowi około 4,2 proc. uprawionych do głosowania w ostatnich wyborach...

Na 14 par tylko 5 dojechało do końca
Kraksy i pęknięcie gum zdziesiątkowały
doborową stawkę
Uwagi pod adresem PPIS
Koncertowa jazda torowców Budapesztu

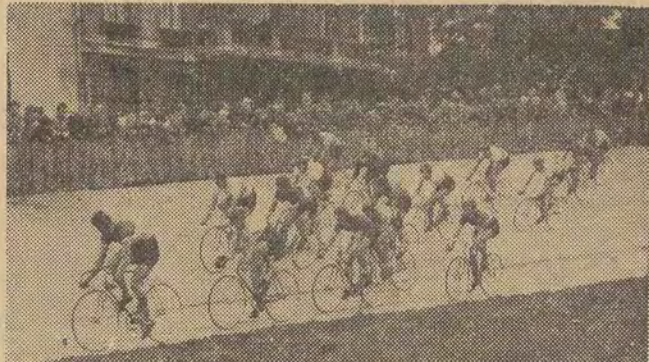
w wyścigu amerykańskim

Wyścig amerykański z udziałem trzech par węgierskich zapowiadał się bardzo interesująco już choćby dlatego, że z naszej strony na starcie stanęli wszyscy najlepsi kolarze z Bekiem, Zającem, Grundmanem, Boruczem, Mąkowskim, Biedroniem, Jamrozem na czele.

Organizatorzy wprowadzili innowację. Otóż co 10 okrążeń odbywały się lotne finisze, które zmuszały kolarzy do utrzymania narzuconego tempa przez cały czas walki.

Byliście ciekawi jak tym razem na dystansie 60 km wypadną nasi zawodnicy w walce z torowcami Węgier. Wielka szkoda, że w amerykański nie mogli wziąć udziału ich czołowi zawodnicy Fuhrman i Rasztor.

Już po przejechaniu pierwszych okrążeń toru jasne było, że Węgrzy mieć będą głos decydujący, że walkę z nimi nawiązać mogą jedynie pary Bek — Borucz, Grundman —



Jamroz. Liczyliśmy w skrytości ducha na dobrą jazdę Zająca z Hauszczakiem. Niestety wyścig stracił na wartości ze względu na to, że było zbyt dużo kraks i pęknięć gum. Na 14 startujących par do mety dojechało tylko 5. Między innymi wycofały się dwie pary węgierskie, no i najgroźniejsza dla gości zagranicznych para Bek — Borucz. Pozostała para węgierska Sipo — Oravetz uzyskała nad resztą kolarzy jedno okrążenie przewagi i co za tym idzie, nie starała się zbierać punktów przez zwycięstwa na lotnych finiszach, mając i tak wygrany wyścig.

Grundman z Jamrozem dokładali wszelkich starań, by odrobić stracony dystans, ale wszystkie ucieczki tych dwu zawodników były likwidowane przez dobrze jadącą taktycznie parę węgierską. Okazało się raz jeszcze, że torowcy z Budapesztu są lepsi od nas, że są oni lepsi nie tylko w sprintach, ale w średnich dystansach, ale również i w „maratonie” torowym. Trzeba tutaj od razu wyjaśnić, że gdyby nawet nie wydarzyła się kraksa Bekowi to trudno byłoby liczyć w końcowej walce na jego zwycięstwo.

Węgrzy byli lepsi na finiszach. Mieli lepsze zmiany i jechali znacznie skuteczniej od naszych reprezentantów. Tak więc zwycięstwo gości jest całkiem zasłużone i gdyby nie wycofanie się ich pozostałych zawodników to bardzo problematyczne byłoby zdobycie przez Grundmana i Jamroza drugiego miejsca.

Wyniki końcowe są następujące:

- 1) Sipo — Oravetz (Węgry) — 40 pkt., czas 1.23.39,
2) Grundman — Jamroz — 38 pkt. (jedno okrążenie stracone),
3) Biedroń — Mąkowski — 35 pkt. (jedno okrążenie stracone),
4) Samicz — Tropaczynski,
5) Goździk — Józefowicz.

Na zakończenie uwaga pod adresem organizatora zawodów w danym wypadku PPIS. Otóż chcąc pobierać pieniądze za bilety wstępu trzeba dbać o publiczność. By dobrze ją informować o przebiegu zawodów trzeba zainstalować taką aparaturę radiową, która nadaje się do transmitowania, a nie podawać wyników, których nikt z widzów nie może usłyszeć a co dopiero zrozumieć o co chodzi, bo z głosników wydobywał się jedynie bełkot konferansjera, natomiast mówiąc, Bogu ducha winnego.

Ja. Nie.

Po raz drugi z rzędu ligowy mecz ŁKS w centrum zainteresowania krajowej opinii sportowej

Układ czołówek tabeli pierwszo ligowej sprawił, że już po raz wtóry i to z rzędu cała uwaga świata piłkarskiego skupia się na meczach rozgrywanych przez ŁKS. Przed tygodniem, gdy ŁKS grał w Gdańsku, spotkanie to, zresztą nie bez powodu, nazwano „wielkim meczem”. Tym bardziej niedzielną rozgrywką Łódzkiego ligowego już czuło obserwujemy między ŁKS i Lechią.

Jak wiadomo, mecz w Gdańsku nie dat na to frapejące pytanie odpowiedzi — przeciwnicy podzieli się punktami, na czym oczywiście skorzystała tylko Gwardia, toteż ewentualne zwycięstwo Łódzian nad Gwardzistami utrzyma ich nadal na pozycji wicelidera, która wciąż nie jest pewna, nie należy bowiem zapominać, że Lechia rozegrała dotychczas jeden mecz mniej niż Łódzianie.

A Lechia zapewne postara się skorzyszczyć z tego, że będzie miała z łatwiejszym przeciwnikiem do zwycięstwa, gra bowiem ze Startem w Sosnowcu, ale co Start, to nie Gwardia.

Jeśli mecz ŁKS — Gwardia wzbudza tak wielkie zainteresowanie w kraju, to co dopiero mówić o samej Łodzi. Zdaje się, że przetrasta ono możliwości pojemności stadionu przy Al. Unii. Możliwe że w ten sposób, co przed tygodniem miało miejsce w Gdańsku, gdzie z powodu braku miejsc, już na godzinę przed rozpoczęciem grzy, kasy były zamknięte.

Podczas gdy w czołówce sporządzamy się „wielkich wydatków” na dalszych lokatach tabeli nie należy oczekiwać zmian. Nie może ich spowodować wynik meczu warszawskiej Legii z Ruchem, jak i Górnik (Radła) z

Legia to już nie wszechmocny CWKS
Czy bokserom wojskowego zespołu powiedzie się lepiej niż piłkarzom?

Latwiej było byłemu warszawskiemu CWKS osiągać sukcesy, gdy miał do dyspozycji niemal wszystkich najwybitniejszych zawodników odbywających służbę wojskową, a ekipa centrowanych u siebie, niż obecnej Legii, która zerwała z tymi metodami i musi się wykaazać własną pracą. Stąd stosunkowo słabe wyniki osiągnięte przez jej drużynę piłkarską i daleka pozycja w tabeli ligowej.

Z podobnym obrotem sprawy należy się liczyć i w mistrzostwach bokserkich. Silny i nie mający sobie równych w kraju w ub. roku zespół wojskowy nie potrafił odegrać już takiej roli w tegorocznych mistrzostwach ligowych. Co prawda w zespole Legii walczyć będzie Nieświdzki, ale przewidziane są bardzo poważne straty. Wiadomo np., że Boczarowski, Paździór i Mlewicki wkrótce wracają do klubów macierzystych. Stąd niemałe klopoty kierownictwa sekcji pięściarskiej, która musi swoją drużynę oprzeć na mniej znanych i zaawansowanych pięściarzach, jak — Czuliński, Ulmer, Kaczyński. Z bardziej znanych pięściarzy w drużynie Legii pozostaną — Piński, Czapiński, Dampc i Gościński.

Polski Związek Bokserski ustalił ostateczne terminy spotkań międzyklubowych z Anglią i Finlandią. Obydwa spotkania rozegrane zostaną w listopadzie. Z Finlandią walczyliśmy 14 listopada (termin drugiego meczu nie jest ostatecznie ustalony), a z Anglią 20. IX w Londynie i 22. XI w Manchester. Anglicy nadesłali do PZB pismo, prosząc o przekazanie im materiałów propagandowych i fotografii zawodników polskich.

Budowlanymi, ani wojskowi, ani też górnicy, nawet w wypadku wygranej, nie są w stanie porównać obecnych lokat. To samo Polonia Bytomska, która zmierzy się z Górnikiem (Zabrze), bo drużyny te dzielą różnicą trzech punktów. Przewijamy nawet, że po zwycięstwie Lechowi starczy rozliczenia i na Wisłę, że znów, jak przed tygodniem, zadiwili nas zło byciem dalszych dwóch punktów — nie dziwną one jednak Lecha z ostatniej lokaty. Co najwyżej zachęca do dalszego wysiłku i walki o swój byt w lidze.

Oto tabela:

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. 1. Gwardia W-wa 14 24 36:14, 2. ŁKS 14 19 34:17, 3. Lechia 13 18 31: 8, 4. Górnik Zab. 14 18 33:20, 5. Polonia B. 14 15 21:22, 6. Wisła 14 13 27:27, 7. Ruch 14 13 26:25, 8. Budowlan Op. 14 12 17:25, 9. Start Sosn. 14 12 23:35, 10. Legia 13 9 26:24, 11. Górnik Rad. 14 9 10:31, 12. Lechia 14 4 9:31

Sześć punktów przewagi wywalczyli przez Pabianickiego Włókniarza czynną go zdecydowanie faworytem w rozgrywkach III ligi międzywojewódzkiej Łódzkiej. Niezawodnie niedzielną spotkanie z Włóknierzem (Zd. Wola.) przysporzy mu dalsze dwa punkty.

W pozostałych meczach zmierza się: Radomiak — Sparta (K. W.), Kolejarz — Star (Starachowice), Start — Lechia, KSZO — Granat, Czarni — Partyzant i ŁKS Ib — Włóknierz (Zgierz).

Table with 3 columns: Rank, Team Name, Points. 1. Włóknierz Pab. 19 33 77:28, 2. Granat 19 27 43:20, 3. Star 19 27 42:19, 4. Radomiak 19 27 55:32, 5. Sparta K. W. 19 24 38:35, 6. Partyzant 19 20 48:37, 7. ŁKS Ib 19 17 39:46, 8. Włóknierz Zg. 19 17 30:41, 9. KSZO 19 16 37:43, 10. Kolejarz 19 15 32:45, 11. Start 19 15 23:37, 12. Lechia 19 12 23:47, 13. Włókn. Zd. Wl. 19 10 25:43, 14. Czarni 19 6 14:53

Mecz Kolejarza i Startu rozegrane będą po porozumieniu się zainteresowanych klubów wspólnie na boisku Victorii z tym, że o godz. 13 gra Start, a o godz. 15 Kolejarz. Rm.

Pawłowski pozazdrościł laurów strzeleckich Smelczyńskiemu ale Łódzianinowi nie zagraża na razie niebezpieczeństwo

Wśród 30 uczestników śrubowych mistrzostw Polski znajdują się dwaj srebrni medalisci olimpijczy z Melbourne — Adam Smelczyński i... Jerzy Pawłowski.

Smelczyński nadal wiedzie prym wśród strzelców. W pierwszym dniu zawodów uzyskał najlepszy wynik 96/100. Pawłowski po raz pierwszy stanął do zawodów z myśliwską fuzją w ręku. Zdaniem fachowców i w tej dyscyplinie sportu zdradza on talent. Jednak wśród „starych wyc” strzeleckich czuł wyraźną treść, i po dwóch seriach strzelał wycofał się.

Wyniki końcowe są następujące:

Palmaria (Park Zródliska) czynna godz. 10-18
Dyżury aptek
Tuwima 59, Włoczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24-b.

Dyżury szpitali
Położnictwo: Polecie część Bałut — pacjentki z poradni „K” przy ul. Limanowskiego — Szpital im. Madurowiczka, ul. Krzemieniecka 5, Śródmieście, Staromiejska i część Bałut — pacjentki z poradni „K” przy ul. Sedziwskiej — Szpital im. dr H. Wolf, ul. Łagiewnicka 34-36, Ruda, Chojny oraz pozostała część Bałut — pacjentki z poradni „K” przy ul. Cmentarnej — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej nr 15

Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Internia: Szpital im. dr Sterlinga, ul. Sterlinga 1/3.

Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.

Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłkowska 14

CO?gdzie?KIEDY?

- MŁODA GWARDIA (Zielona 2) „Stawka o życie” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, „Śmierć rowerzysty” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) „Wzgorze 24 nie odpowiadają” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
PIONIER (Franciszkańska 31) „Dziwne życie nie pana Barda” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
POLONIA (Piotrkowska 67) „Fernand Cowboy” dozw. od lat 14, g. 11, 13, 15, 17, 19, 21
POKOJ (Kazimierza 6) „Syn hrabiego Monte Christo” dozw. od lat 12, g. 15, 30, 17, 30, 19, 30
„Zuch” dozw. od lat 7, g. 16 „Prawo ulicy” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
ROMA (Rzgowska 84) „Nieustraszeni” dozw. od lat 12, g. 16, 18, 20
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Sinha Moca” dozw. od lat 12, g. 17, 19
STUDIO (Bystrzycka 7/9) „Ulca ubogich kochanków” dozw. od lat 16, g. 17, 19
STYLWOJA (Kilińskiego 123) „Wielkie manewry” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20
SWIT (Bałucki Rynek) „Miasto nieujarzmione” ZOO czynne godz. 9-20

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 8
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15

TEATR

- OPERA w gmachu Teatru im. Jaracza (Jaracza 27) „Madama Butterfly”
NOWY (Wiełkowskiego 15) g. 19 „Kram z piosenkami”
PÓWSZECHNY (Obr. Stalingradu 21) g. 19, 30 „Pigmallon”
MŁODEGO WIDZA (Moruski 4a) g. 19, 30 „Słuby paniencie”

KINA

- BALTYK (Narutowicza 20) „Piecirozczki” dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Czarodziejskie oko” „Brzydkie kaczątko” g. 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22
GDYNIA (Tuwima nr 2) Program dla najmłodszych „Sen małej Mei” „Czarodziejskie słowo” g. 16, 17 „Toreń to Indlano” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 18, 20